

Misja czy wymóg czasu?

Rozmowa

z dr. **TADEUSZEM WOJTUSZKIEM**,
rektorem Wyższej Szkoły Administracji
w Bielsku-Białej.



Panie Rektorze, administracja, stosunki międzynarodowe, pedagogika i fizjoterapia – jest jakiś wspólny obszar wiedzy przekazywanej studentom tych kierunków studiów?

– Bez wątplenia tak. Jest nim bezpieczeństwo postrzegane w skali makro i mikro. Nie sposób nie dostrzegać wielu przedsięwzięć naukowych realizowanych przez publiczne i niepubliczne uczelnie z dziedziny bezpieczeństwa, a dotyczących chociażby: edukacji dla bezpieczeństwa, polityki bezpieczeństwa czy też misji administracji publicznej w zapewnieniu bezpieczeństwa jednostce, społecznościom lokalnym i państwu. Są to przedsięwzięcia przynoszące wymierne korzyści w postaci wiedzy młodych ludzi wchodzących w dorosłe zawodowe życie, zaczynających kształtować bezpieczne środowisko dla siebie i dla nas. Wnoszą także istotny wkład w rozwój wielu dyscyplin naukowych.

To misja uczelni czy wymóg czasu?

– Sądzę, że jedno i drugie.

Pańska uczelnia bardzo mocno angażuje się w tematykę bezpieczeństwa.

– Dowodów na twierdzącą odpowiedź jest wiele. Za przykład niech posłużą tylko te przedsięwzięcia, które zrealizowaliśmy i planujemy do wykonania w tym roku akademickim. W listopadzie ub.r. zorganizowaliśmy ogólnopolską konferencję naukową poświęconą problematyce współczesnego postrzegania bez-

pieczeństwa. W grudniu, wspólnie z Instytutem Bezpieczeństwa Narodowego Akademii Obrony Narodowej, zorganizowaliśmy seminarium naukowe, w którego czasie zajmowaliśmy się identyfikacją miejsca i roli administracji publicznej w systemie bezpieczeństwa państwa. W maju organizujemy kolejne seminarium naukowe, tym razem we współpracy z Centrum Badań nad Terroryzmem Collegium Civitas, poświęcone udziałowi administracji publicznej w systemie przeciwdziałania nadzwyczajnym zagrożeniom dla ludzi i środowiska.

Moja odpowiedź nie byłaby pełna, gdybym nie wspomniał o pracach badawczych dotyczących np. terroryzmu, zarządzania bezpieczeństwem, administracji publicznej jako czynnika bezpieczeństwa państwa. Dzięki wysiłkowi kadry naukowo-dydaktycznej powstały oryginalne prace poświęcone walce z terroryzmem w świetle prawa międzynarodowego, bezpieczeństwu wewnętrznemu RP w ujęciu systemowym, czy zadań administracji publicznej w zakresie zarządzania kryzysowego.

Czy działalność badawcza, o której Pan mówi, to wyłącznie domena pracowników naukowo-dydaktycznych?

– Ogromnym bogactwem uczelni są wykładowcy, ale nie tylko oni parają się badaniami w obszarze bezpieczeństwa. To również działalność naszych studentów, którzy kierowani przez swych nauczycieli prowadzą badania na temat programów profilaktycznych w obszarze bezpieczeństwa dla powiatu bielskiego. ▶



► Pana wypowiedzi dowodzą dużego zainteresowania problemami bezpieczeństwa podmiotów współpracujących z uczelnią. W czym tkwią tego przyczyny?

– Jedną z przyczyn jest, i tu nie będę oryginalny, potrzeba poczucia bezpieczeństwa każdego z nas. W jego poszukiwaniu kierujemy swoje kroki do tych wszystkich miejsc, w których możemy uzyskać wiedzę na ten temat. Drugą z przyczyn, a przypomnę, że przygotowujemy kadry dla administracji, jest służebny charakter rozumianej przedmiotowo administracji publicznej. Nie można tej roli wypełniać bez wiedzy dotyczącej współczesnych zagrożeń i sposobów skutecznego przeciwstawienia się im. Polski system prawny ściśle rozdziela obowiązki w obszarze bezpieczeństwa między organy administracji rządowej i samorządowej. Nie można tego nie zauważać w dobie zagrożenia terroryzmem czy zmieniających się warunków klimatycznych, co stwarza realne zagrożenia dla podmiotu działalności pracowników administracji. To jedno z zasadniczych wymagań, któremu uczelnia oferująca dyplom ukończenia wyższych studiów zawodowych winna bezsprzecznie sprostać. Dlatego też od wielu już lat Wyższa Szkoła Administracji współpracuje z organami samorządu terytorialnego regionu. Na szczególne słowa uznania zasługuje współpraca z prezydentem Bielska-Białej, który patronuje przedsięwzięciom z dziedziny bezpieczeństwa realizowanym w naszej uczelni. Współpracujące z nami instytucje mogą liczyć na wysoki poziom wiedzy naszych absolwentów, będący pochodną starań związanych z zapewnieniem wysokich standardów nauczania, a także korzystać z wyników naszych badań, które coraz bardziej związane są z naszym regionem.

Wrócę na chwilę do młodzieży, która kształci się w murach waszej uczelni. Czy oferta dotycząca kształcenia z zakresu bezpieczeństwa spotyka się z ich zainteresowaniem?

– Z satysfakcją stwierdzam, że tak. Obok udziału studentów w badaniach naukowych, o których już wspomniałem, pojawiają się propozycje nowych tematów badań, zgłaszane są

bardzo interesujące propozycje tematów prac licencjackich. To napawa optymizmem, nie tylko dlatego, że właściwie, jak się wydaje, określamy kierunki rozwoju uczelni, lecz przede wszystkim dlatego, iż w przyszłości nasze wolne od zagrożeń prywatne życie zależeć będzie od wykształconych, również w zakresie bezpieczeństwa, pracowników administracji rządowej i samorządowej. Wnosimy w ten sposób swój wkład w nasz lokalny system bezpieczeństwa, a tym samym w system bezpieczeństwa państwa. Warto również podkreślić, że studenci naszej uczelni w trosce o bezpieczeństwo w skali mikro uczestniczą w charakterze wolontariuszy w wielu przedsięwzięciach związanych z bezpieczeństwem jednostek i grup społecznych. To oczywiście nie wszystko. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom osób chcących podnosić swoje kwalifikacje, uruchomiliśmy i uruchamiamy kolejne studia podyplomowe oraz kursy specjalistyczne.

Wyższa Szkoła Administracji obchodzi w tym roku akademickim „okrągły” jubileusz swej działalności. Gdyby miał Pan możliwość spotkania się ze wszystkimi jej absolwentami, to czego życzyłby im Pan z tej okazji?

– Takie spotkanie byłoby trudne do zrealizowania w jednym miejscu i czasie z uwagi na liczbę uczestników. Przypomnę tylko, że uczelnia została założona przez Towarzystwo Szkolne im. Mikołaja Reja dziesięć lat temu. Przez ten okres wykształciła kilka tysięcy absolwentów pochodzących z Bielska-Białej i okolic. Wracając do pańskiego pytania, życzę wszystkim absolwentom i studentom naszej uczelni między innymi tego, aby wiedzę z zakresu bezpieczeństwa wykorzystywali wyłącznie do przeciwdziałania zagrożeniom, nie zaś do likwidacji skutków ich wystąpienia.

Dziękując za rozmowę, przyłączam się do tych życzeń.

RYSZARD RADZIEJEWSKI
Fot. WSA